



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2023 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XX Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: **SSO Magdalena Gałązka**

Protokolant: **Konrad Tkacz**

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2023 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A.P.**

przeciwko **R.W.**

o zapłatę kwoty 117 192, 99 złotych

1. zasądza od pozwanego R.W. na rzecz powoda A.P. kwotę 106 645,62 złotych (sto sześć tysięcy sześćset czterdzieści pięć złotych sześćdziesiąt dwa grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 95 972, 45 złotych od 3 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;
3. ustala, że powód wygrał proces w 91%, a pozwany w 9%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.

SSO Magdalena Gałązka

Uzasadnienie

Powód A.P. wniósł o zasądzenie od pozwanego R.W. kwoty 117192,99 złotych wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu na jego rzecz.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

I. Pozwany R.W. pełnił funkcję członka zarządu (...) spółki z o.o. w W. od dnia 4 marca 2002 roku. W dniu 4 października 2011 roku sporządził i złożył pisemną rezygnację z pełnienia ww. funkcji. W tym też dniu została podjęta uchwała o odwołaniu go z zarządu. Zmiany te nie zostały zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym: wniosek o zmianę wpisu został prawomocnie zwrócony (odpis z KRS, k – 31 do 36, oświadczenie o rezygnacji, k - 184, protokół NZW wraz z uchwałą, k - 177-178, dokumenty postępowania rejestrowego, k- 180 do 190, zarządzenie o zwrocie wniosku o wpis, k- 179, zeznania pozwanego, k- 295 verte - 296).

Pozwany był wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego jako prezes jednoosobowego zarządu spółki (...) jeszcze w 2016 roku (odpis z KRS, k- 37 do 44).

II. Powód i spółka (...) w dniu 16 maja 2007 roku zawarły umowę o roboty budowlane polegające na przebudowie poddasza użytkowego na cele mieszkaniowe w budynku przy ul. (...) w W. Umowę w imieniu spółki (...) zawarł R.W. (umowa w aktach II C 1052/09, k- 7 do 15).

Spółka (...) wytoczyła powództwo przeciwko A.P. o zapłatę wynagrodzenia w kwocie 150 465,95 złotych za prace wykonane na podstawie ww. umowy. W toku postępowania A.P. wytoczył przeciwko spółce (...) powództwo wzajemne o zapłatę kwoty 148 606,64 złotych tytułem odszkodowania.

Wyrokiem z 28 maja 2013 roku tut. Sąd Okręgowy oddalił powództwo spółki (...) i zasądził na rzecz A.P. kwotę 3 617 złotych tytułem kosztów procesu, a nadto uwzględnił pozew wzajemny A.P. i zasądził na jego rzecz od spółki (...) kwotę 105 464,24 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 50 958,76 złotych od 11 czerwca 2010 do dnia zapłaty oraz od kwoty 54 505,48 złotych od 4 lutego 2011 roku do dnia zapłaty (akta sprawy II C 1052/09 tom I, k – 7 do 15, wyrok, k- 16-17, uzasadnienie, k 58 do 77).

W toku ww. sprawy sądowej, R.W. występował w imieniu spółki (...) jako jej prezes zarządu. W tym charakterze uczestniczył w rozprawach w dniach: 25 listopada 2011 roku, 10 lipca 2012 roku, 6, 15 i 22 listopada 2012 roku oraz 28 maja 2013 roku (akta sprawy II C 1052/09).

III. Postanowieniem z 13 sierpnia 2013 roku ww. wyrokowi została nadana klauzula wykonalności. W postanowieniu zostały także zasądzone od spółki (...) na rzecz A.P. koszty postępowania klauzulowego w kwocie 72 złotych (postanowienie, k- 20).

Powód A.P. wszczął egzekucję przeciwko spółce (...). Domagał się prowadzenia egzekucji z rachunków bankowych i ruchomości, a także wniósł o poszukiwanie przez komornika majątku dłużnika. Powód wskazał we wniosku numer rachunku bankowego dłużnika w banku (...) (wniosek, k- 21 do 23, wysłuchanie wierzyciela, k - 29).

Postępowanie egzekucyjne zostało umorzone z powodu bezskuteczności postanowieniem z 17 grudnia 2013 roku. Komornik wskazał, że przedsiębiorstwa dłużnika nie odnaleziono, pod aktualnym adresem rejestrowym znajduje się pusty lokal, na recepcji nikt nie słyszał o firmie dłużnika. Egzekucja z rachunków bankowych okazała się bezskuteczna. Dłużnika i jego majątku nie odnaleziono. Komornik przyznał wierzycielowi koszty zastępstwa adwokackiego w kwocie 900 złotych oraz ustalił koszty postępowania egzekucyjnego na 203,75 złotych, obciążając tą kwotą dłużnika (postanowienia, k- 25 i 27).

IV. (...) sp. z o.o. prowadziła działalność budowlaną w zakresie wykonywania remontów lub budowy budynków. Spółka miała niewielki majątek, w skład którego wchodził samochód typu bus, sprzedany przez spółkę, środki na jedynym rachunku bankowym na bieżącą działalność oraz meble, komputery i telefony w biurze. Nie miała nieruchomości, lokat, zapasów ani materiałów. Wynajmowała narzędzia i maszyny potrzebne w działalności. Przeciwko spółce były prowadzone postępowania sądowe także przez innych wierzycieli (zeznania pozwanego, k- 295 verte).

Spółka (...) stała się niewypłacalna na koniec 2009 roku, bowiem w tej dacie wartość jej zobowiązań przekroczyła wartość jej majątku o kwotę 60 126,76 złotych, a w spółce wystąpiły ujemne kapitały. Stan ten istniał nieprzerwanie do końca 2010 roku. W tej dacie wartość zobowiązań spółki przekroczyła wartość jej majątku o kwotę 57 057,88 złotych (opinia biegłego K. S., k- 459 do 469).

Spółka (...) zaprzestała regulowania swoich wymagalnych zobowiązań najpóźniej 13 lipca 2009 roku. W tej dacie miała już dwóch wierzycieli, których wierzytelności były wymagalne: (...) sp. z o.o. oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych (opinia biegłego K. S., k- 469 do 471).

Przesłanka do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...) w postaci nadmiernego zadłużenia powstała pod koniec 2009 roku i istniała nieprzerwanie do końca 2010 roku. Przesłanka braku regulowania wymagalnych zobowiązań powstała najpóźniej 13 lipca 2009 roku (opinia biegłego K. S., k- 472).

Gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony w dacie niewypłacalności spółki (...) z powodu nadmiernego zadłużenia, średni hipotetyczny stopień zaspokojenia wierzycieli w zainicjowanym wówczas postępowaniu upadłościowym wyniósłby 91%. Uwzględniając koszty postępowania upadłościowego na poziomie minimum 60 000 złotych, poziom zaspokojenia wierzycieli wyniósłby 79% (opinia biegłego K.S., k – 472-473).

Ocenia sytuacji finansowej spółki (...) po 2010 roku nie była możliwa z powodu nieskładania przez tę spółkę sprawozdań finansowych. Z tego względu nie na się oszacować hipotetycznego stopnia zaspokojenia wierzycieli po 2010 roku (opinia biegłego K. S., k- 473, k- 475).

Pozwany w trakcie pełnienia funkcji nie składał wniosku o ogłoszenie jej upadłości bądź wszczęcie postępowania upadłościowego (zeznania pozwanego, k- 296).

Powyższym dowodom Sąd nadał walor wiarygodności. Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, w tym także znajdujących się w aktach dołączonej sprawy II C 1052/09, przesłuchania pozwanego oraz opinii biegłego sądowego z zakresu finansów K.S.

Dowody z dokumentów nie były kwestionowane między stronami – strony wywodziły z nich jedynie odmienne wnioski prawne. Rozbieżności stron wynikały z ich odmiennych poglądów prawnych co do tego, czy w sprawie zaistniały przesłanki odpowiedzialności pozwanego jako członka zarządu spółki (...).

Sąd nie dokonywał ustaleń na podstawie pisemnych zeznań świadka W.K. Nie posiadała ona bowiem wiedzy o istotnych faktach dotyczących sytuacji finansowej spółki (...).

Opinia biegłego K.S. (k- 440 do 484, ustne wyjaśnienie opinii na rozprawie w dniu 16 czerwca 2022 roku, k- 588) zasługuje na nadanie jej w całości waloru wiarygodności. Ustalenia biegłego co do faktów nie nasuwają zastrzeżeń, zaś jego wnioski są poparte szczegółową argumentacją, wyjaśnioną i doprecyzowaną podczas przesłuchania biegłego na rozprawie. Podczas ustnego wyjaśniania opinii biegły ustosunkował się do wszystkich zastrzeżeń zgłoszonych przez pełnomocników. W szczególności wyjaśnił, że opinię sporządził m. in. w oparciu o sprawozdania finansowe spółki (...) za lata 2007-2010, które zostały mu udostępnione i znajdowały się w aktach sprawy, i które zresztą szczegółowo opisał w treści opinii. Dokumenty te były kompletne i podpisane przez zarząd. W takiej sytuacji jakiegokolwiek dodatkowe dokumenty źródłowe dotyczące sytuacji finansowej spółki były zbędne. Potrzeba analizy dokumentów źródłowych powstaje wówczas, gdy ujawnią się jakiegokolwiek wątpliwości co do rzetelności sprawozdań finansowych. Taka sytuacja nie wystąpiła w niniejszej sprawie.

Opinia biegłego K.S. i była drugą opinią w niniejszej sprawie. Pierwszą sporządził biegły W.B. Wynikało z niej, że na koniec 2009 i 2010 roku spółka (...) była niewypłacalna, bowiem zobowiązania przekroczyły wartość jej majątku. Zdaniem biegłego sytuacja spółki była „słaba”, a brak zysku w kolejnych latach uzasadniał wątpliwości co do możliwości kontynuowania przez nią działalności. Biegły upatrywał przyczyny trudnej sytuacji spółki w problemach ze ściągalsnością należności. Zdaniem biegłego, w celu ustalenia niewypłacalności spółki w sposób jednoznaczny należałoby dokonać analizy sprawozdań finansowych za kolejne lata, jednak należy przyjąć zaistnienie długotrwałego stanu niewypłacalności kierując się „brakiem dobrej woli analizowanego podmiotu objawiającym się brakiem przedstawienia ww. dokumentów”. Biegły sporządził swoją opinię analizując przesłanki niewypłacalności i termin na złożenie wniosku obowiązujący od 2016 roku. Wskazał, że gdyby wniosek od ogłoszenie upadłości wpłynął do Sądu w terminie 30 dni liczonym od dnia bilansowego 31 grudnia 2010 roku, „istnieje duże prawdopodobieństwo”, że roszczenie powoda nie zostałoby zaspokojone. Biegły uzasadniał to wątpliwościami co do ściągalsności wysokich należności, których skuteczna egzekucja pozwoliłaby na zaspokojenie roszczeń powoda.

Sąd uznał, że opinia biegłego W.B. jest obarczona poważnymi błędami merytorycznymi, które uzasadniają jej dyskwalifikację i skutkują koniecznością zasięgnięcia opinii innego biegłego. Te zasadnicze błędy polegają przede wszystkim na: nieuwzględnieniu w analizie spółki (...) przesłanek niewypłacalności aktualnych na datę pełnienia przez pozwanego funkcji członka zarządu oraz bezzasadne przyjęcie braku możliwości ściągalsności wierzytelności spółki, co przełożyło się następnie na konkretne wnioski odnośnie do stopnia zaspokojenia powoda jako wierzyciela w ewentualnym

postępowaniu upadłościowym. Z tych też względów Sąd pominął także wnioski o dopuszczenie kolejnej opinii uzupełniającej tego biegłego.

Sąd dopuścił dowód z opinii innego biegłego, K.S., którą uznał za w całości wiarygodną - z powodów wyżej wskazanych. Z uwagi na ustalenie przez tego biegłego daty, w jakiej spółka (...) stała się niewypłacalna, co nastąpiło pod koniec 2009 roku, a stan ten następnie tylko się pogłębiał i trwał do 2010 roku, zbędne było dodatkowe ustalanie, czy przesłanki niewypłacalności istniały także w dacie późniejszej. Brak było więc potrzeby sporządzania kolejnej opinii uzupełniającej przez tego biegłego, ani też dopuszczania w niniejszej sprawie dowodu z opinii jeszcze innego biegłego (trzeciego). Oba te wnioski pozwanego Sąd pominął – były one zbędne w tym postępowaniu; podstawę ich pominięcia stanowił art. 235¹ § 1 pkt. 2 i 5 k.p.c.

Sąd pominął także w oparciu o ww. podstawę prawną wniosek pozwanego o zgromadzenie kompletnej dokumentacji księgowej spółki (...) sp. z o.o. Dokumentacja księgowa była zbędna w niniejszej sprawie z uwagi na brak zastrzeżeń co do sprawozdań finansowych spółki za lata 2007-2010, który to okres miał istotne znaczenie dla ustalenia stanu niewypłacalności spółki (...) sp. z o.o. i ewentualnej odpowiedzialności pozwanego.

Sąd zważył, co następuje: powództwo zasługuje na uwzględnienie prawie w całości.

Zgodnie z art. 299 § 1 k.s.h. w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu w niniejszej sprawie (stosownie do art. 449 ustawy *Prawo restrukturyzacyjne* z 15 maja 2015 roku, Dz.U. 2015., poz. 978), jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania.

Odpowiedzialność członków zarządu ma charakter odszkodowawczy i deliktowy. Paragraf 2 ww. artykułu (także w brzmieniu jak wyżej) w sposób enumeratywny wymienia przypadki, w których członek zarządu może się uwolnić od tej odpowiedzialności, mianowicie wówczas, gdy wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu wierzyciel nie poniósł szkody.

Odpowiedzialność członka zarządu aktualizuje się więc po stwierdzeniu bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce. Jest to w zasadzie jedyna okoliczność, którą musi wykazać wierzyciel w procesie (poza oczywistym wymogiem wykazania roszczenia przeciw spółce i statusu pozwanego jako członka zarządu). Przepis wprowadza przy tym domniemanie odpowiedzialności, co oznacza, że to nie powód musi wykazać odpowiedzialność członka zarządu, ale ten ostatni musi wykazać, że takiej odpowiedzialności nie ponosi. Odpowiedzialność członków zarządu tych spółek ma charakter surowy, zbliżony do gwarancyjnej, jest jednak adekwatna do wagi pełnionej przez nich funkcji w spółce i w obrocie. Odpowiedzialność ciąży nie tylko na aktualnych, ale także na byłych członkach zarządu. Wynika to z nie tylko brzmienia samego przepisu, który nakłada odpowiedzialność ogólnie na

„członków zarządu” i nie ogranicza jej tylko do osób aktualnie pełniących te funkcje, ale przede wszystkim z istoty tej odpowiedzialności. Stanowi ona bowiem sankcję za prowadzenie spraw spółki w sposób niewłaściwy, prowadzący do bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce. Z tego punktu widzenia odpowiedzialność ponosi każdy członek zarządu; jest bowiem osobą, która sprawy spółki prowadziła w przeszłości lub prowadzi je nadal. Odpowiedzialność byłych członków zarządu ma jednak charakter ograniczony, w tym sensie, że odpowiadają za sposób prowadzenia spraw spółki tylko za okres pełnienia swojej funkcji (tak też SN w wyroku z 25 września 2003 r., V CK 198/02, opubl. w Wokandzie z 2004 r., nr 6 poz. 7).

Odpowiedzialność związaną z bezskutecznością egzekucji określonego zobowiązania wobec spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ponoszą osoby będące członkami jej zarządu w czasie istnienia podstawy tego zobowiązania, nawet jeśli nie byłoby ono jeszcze wymagalne (por. uchwała SN z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07, LEX nr 346311). Odpowiedzialność ponoszą osoby będące członkami zarządu spółki w czasie istnienia podstawy zobowiązania, nawet jeśli skład zarządu się zmieni, a zobowiązanie uzyska wymagalność w trakcie kadencji kolejnego zarządu (por. SA w Katowicach z 4.12.2013 r., V ACa 509/13, LEX nr 1409131, postanowienie SN z 18.12.2020 r., sygn. akt III CSK 92/20, Legalis nr 2532757).

W procesie przeciwko byłemu członkowi zarządu na powódzie ciąży jednak dodatkowy obowiązek dowodowy (poza wykazaniem przesłanki bezskuteczności egzekucji). W sytuacji, gdy pozwany członek zarządu jest osobą, która spraw spółki już nie prowadzi, wierzyciel musi wykazać związek bezskutecznie egzekwowanej wierzytelnością z jej osobą. Musi bowiem uzasadnić, dlaczego pozywa byłego członka zarządu. Nie zmienia się jednak zasada, że to pozwany w celu uwolnienia się od sankcji, musi udowodnić, że w okresie pełnienia funkcji kierował spółką we właściwy sposób.

Powód wypełnił wszystkie ciężące na nim obowiązki dowodowe: wykazał istnienie roszczenia przeciw spółce (...) sp. z o.o., jego bezskuteczną egzekucję, status pozwanego jako członka zarządu spółki (...) oraz związek pozwanego z wierzytelnością, wyrażający się w tym, że pozwany sprawował funkcję członka zarządu spółki (...) w czasie, kiedy wierzytelność powoda powstała i uzyskała wymagalność (była to wierzytelność o odszkodowanie). O dacie wymagalności tej wierzytelności przesądzają daty zasądzenia odsetek w wyroku z 28 maja 2013 roku: od 11 czerwca 2010 roku oraz od 4 lutego 2011 roku. W tym czasie pozwany pełnił funkcję jednoosobowego zarządu spółki (...). Rezygnację, której skuteczność zostanie omówiona w dalszej części uzasadnienia, złożył dopiero 4 października 2011 roku.

Przeciwko żądaniu pozwu pozwany zgłosił następujące zarzuty: 1. rezygnacji z pełnionej funkcji w dniu 4 października 2011 roku, 2. braku wykazania bezskuteczności egzekucji wobec (...) sp. z o.o., 3. braku szkody powoda. Zostaną one kolejno omówione.

Ad. 1. Zaprzestanie pełnienia funkcji w zarządzie nie zwalnia członka zarządu z odpowiedzialności. Jak wskazano wyżej, odpowiedzialność z art. 299 § 1 k.s.h. ponosi zarówno aktualny, jak i były członek zarządu - w tym ostatnim przypadku tylko za okres pełnienia funkcji, jeśli w tym czasie zostały spełnione przesłanki tej odpowiedzialności. Taka sytuacja wystąpiła w niniejszej

sprawie, co oznacza, że pozwany R.W. ponosi odpowiedzialność za bezskuteczną egzekucję roszczenia wobec spółki (...) mimo złożonej rezygnacji. Kluczowa dla jego odpowiedzialności jest bowiem okoliczność sprawowania funkcji w zarządzie w dacie istnienia podstawy roszczenia oraz wystąpienia w tym czasie (pełnienia funkcji) stanu niewypłacalności spółki, uzasadniającego wszczęcie postępowania upadłościowego.

Niezależnie od powyższego, należy wskazać na istotne wątpliwości co do skuteczności zarówno rezygnacji z 4 października 2011 roku, jak uchwały z tego samego dnia o odwołaniu pozwanego z zarządu spółki (...). Skoro pozwany, mimo rezygnacji, brał udział następnie w procesie cywilnym przeciwko spółce (...) i występował jako członek jej zarządu aż do daty wyroku w 2013 roku, to należy przyjąć, że rezygnacja z 4 października 2011 roku nie została skutecznie złożona, a uchwała z 4 października 2011 roku nie została skutecznie podjęta. Czynność ta (uchwała) i oświadczenie woli (rezygnacja) musiały zostać uznane za bezskuteczne zarówno przez pozwanego, jak i samą spółkę. Nie sposób bowiem uznać, że członek zarządu spółki kapitałowej nie zna skutków prawnych złożenia rezygnacji i skutków prawnych podawania się za tzw. fałszywy organ spółki. Nie jest wprawdzie wykluczone, że do takiej rezygnacji ostatecznie doszło skutecznie w późniejszym terminie, jednak zachowanie pozwanego po 4.10.2011 roku, wskazane powyżej, wyklucza możliwość uznania, że w ww. dacie skutecznie zrezygnował on z pełnionej funkcji bądź został z niej skutecznie odwołany. Sąd nie badał jednak szczegółowo, kiedy (jeśli w ogóle) ostatecznie doszło do złożenia przez pozwanego skutecznej rezygnacji. Okoliczność ta nie miała znaczenia w niniejszej sprawie z uwagi na fakt, że przesłanki niewypłacalności spółki (...) ujawniły się jeszcze przed 4 października 2011 roku.

Ad. 2. Wystarczającym dowodem bezskuteczności egzekucji jest postanowienie komornika o umorzeniu postępowania przeciwko spółce. Nawet gdyby egzekucja została skierowana tylko do niektórych składników majątku spółki, nie byłoby to równoznaczne z niewykazaniem bezskuteczności egzekucji. Dla powstania odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. nie jest bowiem konieczne wyczerpanie przez egzekwującego wierzyciela wszystkich możliwych sposobów egzekucji celem ustalenia, że ustalony majątek dłużnika nie wystarcza do zaspokojenia długu (wyrok SA w Łodzi z 29 stycznia 2014 r., I ACa 1370/13, LEX nr 1433805). Wymóg bezskuteczności egzekucji do całego majątku spółki nie może być bowiem rozumiany schematycznie. Nie ma więc potrzeby kierowania egzekucji do składników majątku spółki, z których uzyskanie zaspokojenia jest nierealne.

Jeśli pozwany członek zarządu twierdzi, że egzekucja nie została skierowana do wszystkich składników majątkowych spółki, to na nim, nie zaś na przeciwniku, ciąży obowiązek wskazania tych składników majątkowych, które mogą być przedmiotem **skutecznej** egzekucji przeciwko spółce. Takich składników pozwany jednak nie wskazał.

Ad. 3. Wbrew odmiennemu stanowisku pozwanego, powód poniósł szkodę wskutek niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym terminie, której nie poniósłby, gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony we właściwym terminie, tj. w styczniu 2011 roku. Biegły ustalił bowiem, że majątek spółki w tym czasie pozwalał na około 91% zaspokojenie wierzycieli. O tyle więc obniżył się potencjał finansowy spółki (...) wskutek zaniechania złożenia przez pozwanego

wniosku o upadłość. Opinia biegłego (i analiza danych bilansowych) potwierdzają, że powód poniósł istotną szkodę wskutek zaniechania terminowego złożenia wniosku o upadłość.

Sąd dostrzega, że biegły przyjął niższy poziom zaspokojenia wierzyciela (79%) przy założeniu kosztów postępowania upadłościowego na poziomie 60 000 złotych. Sąd uznał, że uwzględnienie kosztów w tej wysokości jest jednak obciążone ryzykiem zbyt dużego błędu. Nie wiadomo bowiem, ile czasu trwałoby to postępowanie i jakie konkretnie czynności podejmowałyby w nim syndyk; tymczasem oba czynniki determinują wysokość kosztów.

Mając to wszystko na uwadze, na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. Sąd zasądził od pozwanego R.W. na rzecz powoda A.P. kwotę 106 645, 62 złotych. Stanowi to równowartość 91% kwoty dochodzonej pozwem, tj. kwoty, o którą wskutek zawnionego zaniechania pozwanego obniżył się potencjał majątkowy spółki (...). Kwota ta stanowi szkodę powoda poniesioną w wyniku bezskutecznej egzekucji zasądzonych od ww. spółki roszczenia (91% z 117 192,99 złotych = 106 645, 62 złotych).

Zasądzona kwota stanowi sumę wszystkich należności wymienionych w pozwie (w tym kosztów procesu, postępowania egzekucyjnego, klauzulowego i zastępstwa adwokackiego w postępowaniu egzekucyjnym) zredukowaną do 91% - z powodów wyżej omówionych.

Dodatkowo powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie należności. Stosownie do art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Termin spełnienia świadczenia przez członka zarządu nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania. To oznacza, w myśl art. 455 k.c., że wymagalność roszczenia zależy od skutecznego wezwania dłużnika do zapłaty, który powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu (tak też SN w uchwale z 7 grudnia 2006 r., sygn. III CZP 118/ 2006, opubl. w OSNC 2007/9/136 oraz Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 8 sierpnia 2012 r., V ACa 369/12, LEX nr 1216275). Dopiero wówczas roszczenie przeciwko członkowi zarządu uzyskuje wymagalność oraz możliwe jest naliczanie odsetek ustawowych za opóźnienie w jego spełnieniu.

W odniesieniu do żądania odsetek wskazać należy, że powód domagając się należności w procesie przeciwko członkowi zarządu spółki żądał zasądzenia na jego rzecz odsetek w zakresie i terminach, jakie zostały zasądzone w wyroku wydanym przeciwko spółce (...) sp. z o. o. w sprawie o sygn. akt II C 1052/09. Odsetki zasądzone od spółki nie stanowią jednak odsetek w procesie przeciwko członkowi zarządu, ale należność główną. Powinny zostać skapitalizowane i wyrażone kwotą liczbową. Brak takiego skonstruowania roszczenia nie jest brakiem formalnym pozwu; Sąd tak zgłoszone roszczenie traktuje jak roszczenie odsetkowe.

Oceniając to żądanie jako odsetkowe, Sąd uznał, że odsetki należą się powodowi dopiero od 3 grudnia 2016 roku, tj. od upływu 7 dni od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, co spełnia kryteria wezwania do zapłaty, zaś termin 7 dni – kryterium niezwłoczności, o którym mowa w art. 455 k.c. Wśród dokumentów znajdujących się w aktach sprawy nie ma bowiem pisma stanowiącego dowód wcześniejszego wezwania pozwanego do zapłaty (poprzedzającego datę złożenia pozwu).

Ponieważ powód żądał odsetek od dat wcześniejszych, Sąd oddalił jego roszczenie w tym zakresie.

Jednocześnie odsetki należą się tylko od kwoty 95 972, 45 złotych (suma kwoty głównej w wysokości 105 464, 24 złotych, zredukowanej do 91%). Sąd nie zasądzał natomiast odsetek od kosztów procesu, postępowania egzekucyjnego, klauzulowego i zastępstwa adwokackiego w postępowaniu egzekucyjnym. Uprawnienie do odsetek nie przysługuje bowiem względem tych kosztów, z uwagi na fakt, że ich natura jest publicznoprawna: roszczenie o zwrot kosztów ma charakter konstytutywny i powstaje dopiero w dacie orzeczenia o tym roszczeniu (przez Sąd bądź komornika w postępowaniu egzekucyjnym). Zakres odpowiedzialności członka zarządu nie może być natomiast większy niż spółki, w której zarządzie pozostawał. Oznacza to, że członek zarządu odpowiada za zapłatę kosztów procesu, ale nie za zapłatę odsetek ustawowych od tych kosztów – z uwagi na fakt, że spółka, w której zarządzie zasiadał, także nie ma obowiązku zapłaty odsetek od kosztów procesu (uchwała Sądu Najwyższego z 20 maja 2011r., III CZP 16/11, opubl. w OSNC 2012, nr 1, poz.13). Ta sama zasada dotyczy kosztów postępowania egzekucyjnego.

Sąd dostrzega, że aktualnie dopuszczalne jest zasądzenie odsetek od kosztów procesu. Nie ma to jednak wpływu na rozpoznawaną sprawę, ponieważ tytuł egzekucyjny, za którego nieskuteczną egzekucję od spółki (...) odpowiada pozwany, został wydany przed zmianą art. 98 k.p.c. dopuszczającą odsetki od kosztów procesu.

Powód wygrał proces w 91%, a pozwany w 9%. Wyliczenie kosztów Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu, w myśl art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, Sąd może rozstrzygnąć jedynie o zasadach poniesienia przez strony kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu; w tej sytuacji, po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, referendarz sądowy w sądzie pierwszej instancji wydaje postanowienie, w którym dokonuje szczegółowego wyliczenia kosztów obciążających strony.

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w wyroku.

SSO Magdalena Gałązka